

**Andrzej Malinowski**

## **RASY I RASIZM W SPORCIE I NA JEGO OBRZEŻACH**

### **WSTĘP**

Jeszcze do połowy XX w. antropologię kojarzono głównie z badaniami ras ludzkich, ich rozprzestrzenianiem w czasie i przestrzeni, ze składem rasowym narodów i grup etnicznych. W drugiej połowie XX w. odchodzenie od tych problemów postępowało szybko (głównie na skutek kompromitacji rasizmu niemieckiego hitlerowskich Niemiec), tak że pod koniec tego stulecia problemy historyczno-etniczne i rasowe stały się marginalnymi. Mimo swych sukcesów w rozwiązywaniu problemów etnogenezy, asymilacji, migracji, podbojów w ciągu dziejów, typologie rasowe stale poddawano krytyce, tak od strony biologii teoretycznej, jak i stosowanych metod statystycznych. Zwłaszcza negatywnie odnoszono się do przejawów rasizmu, segregacji rasowej, która dość długo obowiązywała w Stanach Zjednoczonych, Republice Południowej Afryki czy w Australii. Różne postaci dyskryminacji jednostek czy grup ludzkich w gatunku *Homo sapiens* mają odległe korzenie tkwiące w zwierzęcej naturze człowieka. Współcześnie jeszcze ludzi dyskryminować może np. płeć, wiek, stan zdrowia, narodowość, status społeczny, poziom wiedzy – wykształcenie, kultura, zamożność. Kartezjusz (1596–1650) postulował w odniesieniu do człowieka metodę myślenia opartą na wzorach matematycznych. Wyraził zdanie, że „należy podzielić każde z rozpatrywanych zagadnień na tyle części, na ile się da i na ile będzie tego wymagało lepsze rozwiązanie”. Kartezjusz wyznawał dualizm ciała i umysłu – ciało jest maszyną, którą można zrozumieć w kategoriach układu i działania jego części. Człowieka zdrowego przyrównał on do dobrego zegara w doskonałym – pod względem mechanicznym – stanie, chorego natomiast – do zegara, którego części pracują nieprawidłowo. J. Czekanowski pragnął doprowadzić antropologię do matematycznej ścisłości i czynił to w zakresie typologii rasowej, gdy Z. Welon chciał przenieść ową „ścisłość” na grunt ontogenezy. Biologia jednak wymyka się spod matematycznej ścisłości, spod osądów o całości (organizmu), z dokładnej charakterystyki jego coraz drobniejszych struktur. Takiej ścisłości poddają się cechy monogeniczne, zaś poligeniczne nie. Tu właśnie występuje zmienność ciągła, w podziale której na kategorie stosuje się granice umowne, arbitralne. Na takim gruncie statystyka odgrywa rolę pomocniczą, prognostyczną z pewnym prawdopodobieństwem. Stąd współcześnie

często kwestionuje się potrzebę takich podziałów i kategoryzacji. Dotyczy to klas wieku, somatotypu, rasy, typu sprawności umysłowej czy fizycznej, a nawet płci. W ontogenezie zmienia się dymorfizm płciowy, cechy somatotypu czy rasy. Nie mniej szerokie spektrum zmienności biologicznej człowieka bywa uznawane zwłaszcza w skrajnych wariantach za sympatyczne, pociągające lub takie, które budzi niechęć, wstręt i nienawiść. Te ostatnie dają podstawy do dyskryminacji tych ludzi, którzy odpowiadają pewnym wzorcom. Altruizm, współczucie, miłość bliźniego, tolerancja wobec inności wymaga wychowania i dużej kultury tak społeczeństw, jak i jednostek. Kulturowo możemy głosić i wcielać hasła wolności, równości czy braterstwa. Terminy te na gruncie biologii jednak nie funkcjonują i nie są zgodne ze zwierzęcą naturą człowieka. To, co powiedziano, objaśnia skrótowo różne nasze fobie: ksenofobie, gerontofobie, etnofobie (postawy nacjonalistyczne) czy fobie rasowe.

## PROBLEM REALNOŚCI LUDZKICH RAS

Termin rasa ma źródłosłów arabski (*ras* – głowa, początek, pochodzenie). Użył go pierwszy Fanta w 1606 r., zaś do klasyfikacji form ludzkich wprowadził F. Bernier (1684). Twórcy systematyk form ludzkich – Linneusz, Buffon, Cuvier, Blumenbach – przyjęli ten termin, a w XX w. przedstawiono liczne jego definicje. Rasę można zdefiniować jako zbiór jednostek posiadających określony zespół głównie cech morfologicznych oraz fizjologicznych, które są odziedziczalne. Rasy są związane z określonym obszarem występowania i pochodzenia. Są one kategoriami historycznymi, posiadającymi swój początek – etap powstawania form, czas trwania i zapewne czas ich zanikania. Współczesne procesy rasogenetyczne to nasilająca się metysacja prowadząca do stopniowego zacierania się różnic rasowych. Jest to zgodne ze zdaniem T. Dobzhansky'ego (1962), który twierdził, że rasy są jednostkami otwartymi genetycznie, natomiast gatunki jednostkami zamkniętymi. Rasy są pewnym etapem powstawania form. We wszystkich etapach dyferencjacji – różnicowania się gatunku – kształtowanie się jego politypowości podgatunkowej, procesy rasogenezy, przebiegały nierównomiernie. Szacunki pozwalają wyznaczyć powstanie pierwotnego kompleksu rasowego – buszmeńskiego – na około 100 tys. lat, protonegroidalnego na ok. 92 tys. lat, protoaustraloidalnego na ok. 60 tys. lat, protomongoloidalnego i protoeuropeidalnego na ok. 35 tys. lat. Cechy rasowe wskazują na ich przystosowawczy charakter do środowiska, zwłaszcza do klimatu. Od dawna przyjęto trójpodział gatunku ludzkiego na trzy rasy główne – odmiany ludzkie: czarną, żółtą i białą. Do owego trójpodziału niezbyt przystają pewne formy ludzkie, np. Buszmeni, Polinezyjczycy, Aborygeni Australii, Ajnosi, Drawidzi. Jednak wydzielone trzy odmiany stanowią podstawowy trzon ludności współczesnego świata.

Jaka jest ogólna charakterystyka owych odmian?

**Odmiana czarna.** Jest dostosowana do klimatu tropikalnego, wysokich temperatur i nasłonecznienia, jakie panują na lesistych czy lasosawannowych obszarach Afryki równikowej. W obszarach lesistych ukształtował się karłowaty typ ludności pigmejskiej. Specyfika tego typu współcześnie nie jest interesująca ze względu na osiągnięcia sportowe. Wysokorosłe, średniorosłe elementy antropologiczne obszaru lasosawannowego i półpustynnego wykazują szereg wspólnych cech fizycznych

i fizjologicznych. Do nich należy m.in. szeroka, krótka, wypukła klatka piersiowa, szerokie ramiona, wąska miednica, krótkie drogi oddechowe, szeroki nos, silnie skręcone włosy, skąpe owłosienie powłok ciała, krótki tułów, długie nogi. Duża powierzchnia ciała ułatwia wymianę ciepłą ze środowiskiem. Duża liczba gruczołów potowych, mała zawartość w pocie związków mineralnych – to wyjątkowe przystosowania do życia i pracy w tropiku. W stosunku do odmiany białej u ludzi tej odmiany wyższy jest poziom testosteronu we krwi, co pobudza aktywność fizyczną czy płciową. W stosunku do ludzi innych odmian przyspieszona jest ontogeneza (dojrzewanie, starzenie). W obrębie tej odmiany wyróżnić można kilka elementów antropologicznych (ras lokalnych), jak nigrycka (sudańska) w Afryce Wschodniej. Element ten jest wysokorosły, smukły i długonogi. Afryka Północno-Wschodnia to ludność nawiązująca budową głowy do ludności śródziemnomorskiej, stąd nazwa: element mediterranoidalny – Etiopia, Somalia. Do ludności odmiany białej nawiązuje też element orientalny, charakterystyczny dla ludności semito-chemickiej Afryki Północnej. Afryka Zachodnia posiada dużą częstość elementu negroidalnego o silnej budowie ciała i długich kończynach górnych. Owo zróżnicowanie antropologiczne ludności Afryki objaśnia geograficzną różnorodność zdolności biegowych. U ludów Afryki Wschodniej – biegi długodystansowe, a u ludów Afryki Zachodniej – biegi sprinterskie. Bez dyskusyjne są specyficzne uzdolnienia artystyczne, muzyczne ludności tej odmiany. Wywiezieni do Ameryki do prac na plantacjach, ludzie tej odmiany reprezentują wyselekcjonowany pod względem budowy fizycznej typ, na który duży wpływ od wielu pokoleń ma bogata dieta i specyfika warunków życia.

Odmiana żółta. Ludzie tej odmiany przeciętnie nie są wysocy, posiadają długi tułów, krótkie nogi, małą powierzchnię ciała, co zabezpiecza ludzi przed utratą ciepła. Grube przetłuszczone włosy chronią głowę od zimna, twarz – podściółka tłuszczowa policzków. Twarz jest płaska, nos nisko osadzony, skośna szpara oczna z fałdą mongolską chroni oko przed zimnem, a zwłaszcza przed oślnieniem. Populacje tej odmiany w warunkach klimatycznych Azji, zwłaszcza Arktyki musiały dostosować się do głodu, stąd m.in. mały jest u nich żołądek, wątroba i śledziona. Procesy ontogenezy są zwolnione, stąd późne jest starzenie. Wśród kilku elementów antropologicznych (ras lokalnych) raczej niskorosłych element pacyficzny dość liczny, zwłaszcza w Chinach, jest wysokorosły. Południowa Azja wykazuje falistość włosów głowy, ciemniejszą pigmentację, co sygnalizuje nawarstwienie ludności odmiany żółtej na pierwotniejszą ludność odmiany czarnej. Podkreśla się u ludzi tej odmiany duże zdolności matematyczne (trygonometryczne), zaś słabe werbalne.

Odmiana biała. Ludność tej odmiany wykazuje przystosowanie do małego nasłonecznienia, klimatu umiarkowanego, które to są charakterystyczne dla lesistych obszarów Europy. Ku Północy wzrasta częstość występowania ludności jasnopigmentowanej. Jasna skóra ułatwia aktywizację wit. D. Budowa ciała jest proporcjonalna – tułów w pewnej równowadze do długości kończyn dolnych. Rasy lokalne tej odmiany to: element nordyczny, śródziemnomorski, armenoidalny i laponoidalny. Ogół ludności Europy stanowi dość skomplikowany układ mieszańców owych elementów. Procesy ontogenetyczne są przyspieszone w stosunku do ludności odmiany żółtej, zaś zwolnione względem odmiany czarnej.

W końcu warto zaprezentować podstawowe koncepcje rasy. Koncepcja typologiczna zakłada, że przedstawicielami ras są osobniki wyposażone w cechy (głównie morfolo-

giczne głowy) podlegające dziedziczeniu (cechy poligeniczne). Zgodnie z tym założeniem grupy ludzkie (plemienne, narodowe) zawsze są wielorasowe. Druga populacyjna koncepcja rasy zakłada, że rasy są to populacje różniące się od innych populacji częstością występowania alleli niektórych genów, a więc składem pul genowych, które pozostają otwarte na przepływ genów. Granice ras nie są ostre. Nie są to jednostki taksonomiczne. Jak pisze K. Kaszycka (2006), jeśli rasy mają być definiowane jako populacje, które różnią się częstością genów, wówczas nie ma ras, tylko są populacje. Tak więc określenie populacyjna koncepcja rasy jest błędne. Łączenie cech morfologicznych z dużą ilością markerów genetycznych w tej koncepcji wprowadza swoisty chaos. Grupy krwi, białek, dermatoglify, odontoglify, cechy epigenetyczne szkieletu (ale również odmian mięśniowych) mają bowiem swoją własną klinową zmienność przestrzenną, polegającą na stopniowej zmienności alleli w przestrzeni. Istnieją zatem populacje serologiczne, dermatogliczne, odontologiczne itp., populacje markerów genetycznych. Ich zmienność czasowa świadczy o procesach ewolucyjnych, selekcyjnych. Typologizm morfologiczny trudniejszy jest do klasyfikowania i typologizowanie ludzi za pomocą metod statystycznych jest mniej dokładne i wiarygodne, ale jednak możliwe. Pojęcia rasa i populacja posiadają pewne obszary zbieżności, ale pierwszy termin należy do obszaru systematyki i klasyfikacji, natomiast drugi do ewolucji. Systematyk daje pierwszeństwo podobieństwom fenotypowym, arealowi, ewolucjonista panmiksji genealogii. Zdaniem rosyjskich antropologów obydwa podejścia nie są sobie przeciwstawne, tak jak nie są sobie przeciwstawne w fizyce – kinetyka i dynamika.

## RASA A SPORT

Międzyodmianowe różnice w proporcjach budowy ciała w zakresie długości kończyn dolnych (mierzone do tro) do wzrostu są następujące: odmiana czarna 53,2; biała 52,6; żółta 50,1. Długość kończyny górnej (a – da) do wzrostu waha się u ludności odmiany czarnej między wartościami 45,2 – 47,7, u białej 44,4 – 47,6 i u żółtej 43,2 – 46,4.

Wartości długości tułowia do wysokości ciała są następujące:

Odmiana	$\bar{x}$ długość tułowia w stosunku do B – V	
Czarna (Afryka)	509	32,0
Czarna (Australia)	501	33,2
Biała	548	33,5
Żółta	528	33,6

Boczny zasięg rozstawionych kończyn górnych (siąg) w stosunku do wysokości ciała wynosi u czarnych mężczyzn ok. 104,9 – 108,1, u białych 104,5 – 107,4, u żółtych 98,0 – 100. Badania S. Goździewskiego (1957, 1962) wykazały, że u odmiany czarnej dłuższe i smuklejsze są kości udowe i piszczelowe. To samo odnosi się do kości ramiennych. Kości te posiadają mniejsze wymiary nasad. Na kości udowej wyżej jest położona powierzchnia stawowa rzepekowa, co przy dłuższych powierzchniach stawowych kłycki daje morfologiczne przesłanki dla dłuższego kroku, do większej sprężystości stawu kolanowego, a więc większej sprawności biegowej i skoczności. Dłuższe więzadło piszczelowo-rzepekowe zapewnia lepszą amortyzację przy skokach, większą elastyczność stawu kolanowego, co ma duże znaczenie w biegach długodystansowych.

Problemy związku rasy ze sprawnością fizyczną znikają jednak stopniowo z polskich podręczników antropologii przeznaczonych dla studiujących wychowanie fizyczne. Przykładem takiej „poprawności” były podręczniki Z. Drozdowskiego czy J. Charzewskiego. Z. Drozdowski swój dorobek naukowy w większości oparł na typologii, dlatego wycofanie się z problemów rasy może dziwić. Może dziwić również to, że T. Łaska-Mierzejewska, znawca problemów dojrzewania dziewcząt, nie wnikać w istotę współczesnego sporu o rasy ludzkie, w sposób wyczerpujący ujęła ten problem w swej książce pt. *Antropologia w sporcie i wychowaniu fizycznym* (1999). Właściwie nie pozostaje mi nic innego, jak szerokie zacytowanie wywodów prof. Łaskiej-Mierzejewskiej, bowiem jej stwierdzenia nie odbiły się należnym echem w nauce o kulturze fizycznej. W przytoczonych za nią tabelach wyliczyłem wartości procentowe, a w tabeli 4 wartość wskaźników.

W RPA w tradycyjnych biegach szosowych bierze udział 20% przedstawicieli odmiany czarnej i 80% białej, ale ci pierwsi zajmują w 80% czołowe lokaty.

Wśród sprinterów czołowe miejsca zajmują przedstawiciele Afryki Zachodniej, w biegach długich Kenijczycy i Etiopczycy. Tam gdzie duży jest udział elementu negroidalnego, mamy do czynienia z masywną budową ciała, co usposabia do biegów sprinterskich, tu gdzie dominuje element nigrycki z przymieszkami orientalnymi i mediterranooidalnym, tam spotykamy długodystansowców i skoczków. Już E. Loth w okresie międzywojennym opisywał różnice międzyodmianowe układu mięśniowego, które na nowo są odkrywane. Jak to ujmuje T. Łaska-Mierzejewska, Burfoot (1992) wykazał duże różnice w budowie mięśnia czterogłowego uda między czarnymi i białymi. Czarni zawodnicy wydają się mieć większe stężenie enzymów mięśniowych, które spalają tłuszcz, a oszczędzają proteiny i glikogen. Oszczędzanie glikogenu poprawia wydatnie wytrzymałość. Zdaniem Saltina „zarówno budowa, jak i fizjologiczna sprawność mięśnia czterogłowego uda Kenijczyków są efektem interakcji genetycznego dziedzictwa i środowiskowego oraz kulturowego uwarunkowania. Liczni badacze już dawniej dokumentowali różnice somatyczne warunkujące odmienną sprawność fizyczną ludności trzech odmian. Jak dokładnie opisuje to T. Łaska-Mierzejewska, cytując J. M. Tannera (1964), warto to czytać i wiedzieć! Ten ostatni badacz stwierdził jednoznacznie, że Czarni tego samego wzrostu co Biali noszą szczuplejsze ciało i mają korzystniejszy stosunek siły do masy ciała. Odmiana czarna ma większą gęstość ciała. Większy stosunek siły do masy ciała korzystny w biegach i skokach nie jest korzystny w rzutach lekkoatletycznych. Zawodnicy odmiany czarnej mają silniejsze umięśnienie ramion i ud, ale słabsze przedramion i łydek. Czarni mają też wyżej położony środek ciężkości ciała. Tanner stwierdził, że trenujący sportowcy tej odmiany nie odbiegają budową ciała od nietrenujących. Świadczy to o dużej sprawności przeciętnych przedstawicieli ludności czarnej w zakresie biegów i skoków. Potwierdzały to spostrzeżenia J. Czekanowskiego, który fotografował w latach 1906–1907 chłopców z plemienia Watusi skaczących wzwyż ponad 2 m. Gorsza pływalność odmiany czarnej wynika z większej gęstości kości i mniejszej ilości tłuszczu podskórnego, szybsza i większa jest u nich utrata ciepła w wodzie. Mają oni mniejsze sukcesy w tych sportach, którym sprzyja długi tułów w stosunku do kończyn – kajakarstwo, wioślarstwo, podnoszenie ciężarów. Bardzo wszechstronnie Mierzejewska opisała ważne dla sportu problemy dymorfizmu płciowego u ludzi odmiany czarnej i białej.

Dokładna analiza tych i wielu innych danych pozwala również stwierdzić, że mieszańcy międzyodmianowi mają wartości cech somatycznych i wyników sportowych

pośrednie. Wyraźnie to unaoczniają dane dla Metysów – ludności będącej potomkami Indian i białych osadników, głównie Latynosów. Inne dane Mierzejewskiej dokumentują odziedziczalność cech budowy ciała Latynosów czy przebiegu zjawisk rozwoju osobniczego Mulatów. Różnice rasowe – międzyodmianowe wynikają ze specyfiki procesów rasogenezy zachodzących w różnych warunkach geograficznych, klimatycznych. Są to procesy utrwalone genetycznie. Mają one swoją historię, swój początek i niewątpliwie w dalekiej przyszłości swój koniec, w końcowej fazie mieszania się ras prowadzącego do ich zaniku. Na tle tych procesów obrona obecnego stanu zróżnicowania rasowego, tak jak i rasizm, nie mają sensu. Współczesny człowiek jakże często traci nie tylko tożsamość rasową, ale również narodową i etniczną. Proces ten ma swoje dodatnie, ale i ujemne strony, do których nie będę się tu ustosunkowywał.

## PROBLEM RASIZMU

Wyołbrzymianie różnic rasowych w odniesieniu do morfologii, fizjologii, sprawności umysłowej i fizycznej prowadzi do rasizmu, dyskryminacji ludzi ze względu na ich nieco odmiennie właściwości. Doktryna ta pobrzmiewała przez stulecia, ale swój „naukowy” podkład uzyskała w XIX i XX w. Skompromitowana wplataniem się w politykę zwłaszcza hitlerowskich Niemiec, co jakiś czas powraca – także i dziś – w różnej formie. Globalizm, przejawiający się w sporcie, mundializacja znosi granice gospodarki, kultury, sportu i w pewnym wymiarze polityki. Proces ten zachodzi w konflikcie z obrońcami dawnych lokalnych wartości. Mundializm zrywa więzi z macierzystym klubem sportowym, ojczyzną, niszczy tożsamość sportowca w imię uzyskiwania dużych pieniędzy. Na naszych boiskach pojawiają się obcy narodowo i często rasowo zawodnicy i trenerzy, co może rodzić postawy ksenofobiczne wobec owych obcych. Sądzę, że spłytenie problemu do zjawiska nietolerancji jest pewnym uproszczeniem. W świecie, w którym wszystko i wszystkich można kupić, tradycjonalisci nie bez racji wyrażają wobec tych zjawisk sprzeciw. Pewne formy tego sprzeciwu można zrozumieć, jednak stosunek do obcych w naszych zespołach sportowych nie może się przejawiać jawną ich dyskryminacją. Pojawienie się obcych w licznych krajach powoduje reakcje również nierzadko rasistowskie. W wielu krajach reakcją na liczną społeczność obcych jest skrajny nacjonalizm i rasizm. Ostatnie lata to rozwój, obok antropologii, „nauki o rasach” – rasologii. Rasolodzy, głosząc nierówność ras, szczególnie zaciekle występują przeciw ludności kolorowej, nawiązując w swej działalności do klasyków rasizmu niemieckiego. Ultra prawicowe bojówki i partie pojawiają się w Niemczech, Francji i Rosji. Rasizm przenika również na grunt Afryki, Stanów Zjednoczonych, gdzie pod tym sztandarem grupują się też przedstawiciele ludności odmiany czarnej. Wszelkie takie ruchy oparte na prymitywnym darwinizmie społecznym czy eugenicie są zjawiskami być może jeszcze marginalnymi, ale nasilającymi się. Strach przed nimi czyni naukę o rasach niemodną, wsteczną. Antropologia ucieka dziś przed terminem rasa, ale czy nie jest to chowanie głowy w piasek? Nie ma ras, nie ma problemu. Nadanie problemowi zróżnicowania rasowego człowieka właściwych ram nie musi prowadzić do wartościowania ludzi według koloru skóry. Trzeba naukowo ukazywać bezsens idei rasistowskich, tępić ich przejawy tak w polityce, życiu społecznym, jak i w sporcie.

**Tabela 1.** Liczebność zawodników należących do trzech odmian uczestniczących w Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku w 1968 r. (wg Garay i in., 1974, za: T. Łaska-Mierzejewska, 1999)

Dyscyplina	Czarni		Biali		Żółci		Metysi	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Sprint	49	62,0	18	22,8	5	6,3	7	8,9
400 m	29	59,2	14	28,6	0	0,0	6	12,2
Dystanse średnie	11	42,3	11	42,3	0	0,0	4	15,4
Dystanse długie	5	14,7	16	47,0	3	8,8	10	29,4
Maraton	3	15,0	7	35,0	3	15,0	7	35,0
Chód	1	4,7	11	52,4	1	4,7	8	38,1
Skoki	15	46,8	11	34,4	5	15,6	1	3,1
Tyczka	0	0,0	5	83,3	1	16,6	0	0,0
Miotacze	4	25,0	11	68,3	1	6,3	0	0,0
Oszczep	3	37,5	4	50,0	0	0,0	1	12,5
10-bój	1	11,1	4	44,4	2	22,0	2	22,0
Pływanie	1	1,5	45	66,2	4	5,9	18	26,4
Nurkowanie	0	0,0	14	87,5	0	0,0	2	12,5
Wioślarstwo	1	1,1	73	83,9	0	0,0	13	14,9
Kolarstwo	7	6,7	56	53,3	24	22,8	18	17,1
Gimnastyka	1	3,6	18	64,3	3	10,7	6	21,4
Zapasy	5	5,6	55	61,8	10	11,2	19	21,3
Boks	9	6,4	55	39,0	41	29,1	36	25,5
Podnoszenie ciężarów	2	3,4	38	65,5	8	13,8	10	17,2

**Tabela 2.** Liczebność zawodniczek należących do trzech odmian uczestniczących w Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku w 1968 r. (wg Garay i in., 1974, za: T. Łaska-Mierzejewska, 1999)

Dyscyplina	Czarne		Białe		Żółte		Metyski	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Sprinty	13	46,4	8	28,6	1	3,6	6	21,4
Dystanse średnie	5	27,7	11	61,1	0	0,0	2	11,1
Skoki	6	50,0	5	41,7	0	0,0	1	8,3
Rzuty	2	15,4	9	69,2	0	0,0	2	15,4
Pięciobój	4	36,4	6	54,5	0	0,0	1	9,1
Pływanie	0	0,0	23	71,9	2	6,2	7	21,9
Dysk	0	0,0	6	85,7	0	0,0	1	14,3
Kanadyjki	0	0,0	6	100,0	0	0,0	0	0,0
Gimnastyka	1	4,7	13	61,9	0	0,0	7	33,3

**Tabela 3.** Medale zdobyte przez biegaczy trzech odmian człowieka (wg Burfoot, 1992, za: T. Łaska-Mierzejewska, 1999)

Rok	Biała	Czarna	Żółta
1983	19	14	0
1987	14	19	0
1991	3	29	1

**Tabela 4.** Wartości wybranych cech somatycznych uczestników Olimpiady w Meksyku (wg Garay i in., 1974, za: T. Łaska-Mierzejewska, 1999)

Dyscyplina	Czarna		Biała		Żółta		Metysi	
	X	S	X	S	X	S	X	S
Masa ciała	69,1	9,8	74,4	12,6	62,4	7,5	65,9	8,5
Wysokość ciała b-V	176,8	7,9	178,2	9,5	168,4	6,7	170,9	7,7
Długość tułowia	51,9	2,7	53,9	3,3	52,3	2,6	52,1	2,9
Szerokość ramion	40,5	2,1	41,2	2,5	39,3	1,9	40,1	2,0
Szerokość bioder	26,5	1,5	28,9	2,0	26,4	1,3	27,8	1,6
Dł. ramienia i przedramienia	61,2	3,7	59,9	3,8	55,8	2,8	57,8	3,4
Dł. kończyny dolnej	84,6	5,5	82,1	6,1	76,3	4,5	78,5	4,9
BMI	22,1	–	23,4	–	22,0	–	22,5	–
Wsk. tuł.-wzrostowy	29,3	–	30,2	–	31,1	–	30,5	–
Wsk. dł. k.dł.-wzrost.	48,0	–	46,1	–	45,3	–	45,9	–
Wsk. dł.k.górn.-wzrost.	34,6	–	33,6	–	33,1	–	33,8	–
Wsk. biodr.-barkowy	65,4	–	70,1	–	67,2	–	69,3	–

## BIBLIOGRAFIA

- Bielicki T. (2005), *Rasa i zróżnicowanie rasowe – próba uporządkowania pojęć*, [w:] *Problemy taksonomii kopalnych form ludzkich i typologii współczesnego człowieka*, s. 7-10.
- Burfoot A. (1992), *White Men Can't Run*, „Runners World”, s. 89-95.
- Charzewski J. (1999) (red.), *Antropologia*, Warszawa.
- Dobzhanski T. (1962), *Comment on Livingstone*, „Current Anthropology”, nr 3, s. 279-280.
- Drozdowski Z. (1972), *Antropologia sportowa. Morfologiczne podstawy wychowania fizycznego i sportu*, Warszawa.
- Drozdowski Z. (2002), *Antropologia dla nauczycieli wychowania fizycznego*, wyd. II, Poznań.
- Goździewski S. (1957), *Zagadnienie różnic w budowie kości udowej u odmiany białej i czarnej*, „Przegląd Antropologiczny”, nr 23, s. 182-194.
- Goździewski S. (1962), *Analiza międzyodmianowa kości piszczelowych człowieka*, „Materiały i Prace Antropologiczne”, nr 49, s. 5-40.
- Goździewski S. (1962), *Analiza międzyodmianowa kości ramiennych*, „Przegląd Antropologiczny”, nr 28, s. 3-25.



- Kaszycka K. A., Strzałko J. (2003), *Tradition and convenience, or taxonomic reality? More on the race concept in Polish anthropology*, „Anthropological Review”, nr 66, s. 23-37.
- Łaska-Mierzejewska T. (1982), *Dymorfizm płciowy człowieka odmiany białej i czarnej na Kubie*, Warszawa.
- Łaska-Mierzejewska T. (1983), *Różnice budowy ciała odmiany białej i czarnej człowieka i ich rola w sporcie*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, nr 27, s. 57-67.
- Łaska-Mierzejewska T. (1999), *Antropologia w sporcie i wychowaniu fizycznym*, Warszawa.
- Malinowski A. (1999), *Wstęp do antropologii i ekologii człowieka*, wyd. II (wyd. I: 1994).
- Malinowski A. (2005), *Problem realności ras ludzkich w antropologii rosyjskiej*, [w:] *Problemy taksonomii kopalnych form ludzkich i typologii współczesnego człowieka*, s. 47-54.
- Malinowski A. (2006), *Przejawy rasizmu i nazizmu w niemieckiej antropologii i anatomii*, [w:] *Cultura et politica*, s. 183-201.
- Strzałko J. (2005), *Czy pojęcie rasy potrzebne jest w antropologii*, [w:] *Problemy taksonomii kopalnych form ludzkich i typologii współczesnego człowieka*, s. 55-60.
- Szopa J. (2000), *Wstęp do antropologii*, Katowice.